

# Leonid Breżniew przybywa dziś z przyjacielską wizytą do Polski

W dniu dzisiejszym na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przybywa do Polski z przyjacielską wizytą sekretarz generalny Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Leonid Breżniew. (PAP)



Leonid Breżniew, sekretarz generalny KC KPZR

CAF — Archiwum — telefot

## Transmisje TV i PR z powitania Leonida Breżniewa

Telewizja Polska w programie I (kolor) oraz Polskie Radio w programie I przeprowadzą w dniu 11 maja o godz. 9.50 bezpośrednią transmisję z powitania sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa.

## WYSCIG POKOJU

### Sukces i pech kolarzy radzieckich

Krótki, niemal sprinterski etap Nehvizdy — Pardubice, pierwszy etap Wyścigu Pokoju, zakończył się zwycięstwem 26-letniego Walerego Lichaczewa (ZSRR). Świetny szosowiec radziecki pokonał 90-kilometrową trasę w czasie 1:51.09 i osiągnął przeciętną szybkość 47,6 km/godz.

Na stadionie Rudej Hvezdy finiszowała kilkudziesięcioposobowa grupa, która wprowadziła na żużlową bieżnię Lichaczew i Judin. Jadący brawurą na drugiej pozycji Judin nie ustrzegł się wywrotki. Upadł wprost pod koła znajdu-

### Sytuacja w Libanie nadal nie wyjaśniona

W czwartek rano w Bejrucie doszło do sporadycznej strzelaniny. Jednakże w większości rejonów kraju panował spokój, po ponownym ogłoszeniu w środę wieczorem przerwania ognia. Kairski dziennik „Al-Ahram” podał iż w ciągu ostatnich 48 godzin w całym Libanie padło 40 ofiar, w tym 20 palestyńskich i 200 zostało rannych. W czwartek lotnictwo libańskie bombardowało pozycje palestyńskie w północnym Libanie.

Władza w Libanie przekazała została całkowicie w ręce armii. Pełniący obowiązki szefa rządu naczelny dowódca libańskich sił zbrojnych, gen. Iskander Ghanem utworzył nowy gabinet, w skład którego wchodzi 8 oficerów wysokiej rangi. Wśród nich znajduje się gen. Mussa Kanaan, który kieruje operacjami armii libańskiej przeciwko Palestyńczykom. Dowództwo armii libańskiej zarządziło pobór rezerwistów, którzy poza oficerami w stanie spoczynku mają stawić się w swych garnizonach.

Tymczasem w Bejrucie kontynuują prace nad podjęciem kroków zmierzających do zagwarantowania przerwania ognia między armią palestyńsko-libańską. Komisja zalecała aby armia libańska i palestyńska ruch oporu zaprzęstały kampanii propagandowej. (PAP)

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 11 maja 1973  
Nr 111 (9083)  
Wyd. AB Cena 50 gr  
Ukazuje się od 16. 11 1945

## Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza WRZZ

### Cenny dorobek i ambitny program wielkopolskich związkowców

Wczoraj w Poznaniu odbyła się Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych. Konferencja oceniła dorobek wielkopolskiej organizacji związkowej osiągnięty w latach 1970—72, uchwaliła program jej działania na lata 1973—76 oraz wybrała władze WRZZ.

W obradach obok 114 delegatów brali udział m. in.: członek Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu z I sekretarzem KW — Jerzym Zasada, sekretarz CRZZ — Mieczysław Grad, przewodniczący prezydium WRN — Tadeusz Grabowski i RN Poznania — Stanisław Cozas, przewodniczący WK FJN — Franciszek Szezerba i przewodniczący Wojewódzkiej Rady Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej — Józef Ściśbis.

I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada nawiązując w swoim wystąpieniu do 28 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem przypominał chlubny bilans odbudowy i rozbudowy kraju oraz wskazał na ambitne zadania wytyczone przez VI Zjazd partii. By sprostać tym zadaniom trzeba pracować jeszcze wydajniej, sprawniej i skutecznie niż dotychczas.

Wysoko oceniając dorobek wielkopolskiej organizacji związkowej mówca stwierdził, że dynamiczny rozwój kraju wymaga od działaczy związkowych intensyfikacji działań na rzecz utrwalania klimatu dobrej roboty, podnoszenia kultury pracy, wychowywania młodego pokolenia zgodnie z idealami humanistycznymi naszego ustroju.

Motywy przewodnim — za równo referatu, wygłoszonego przez przewodniczącego WRZZ — Czesława Kończalę, jak i dyskusji — była jedność spraw produkcji, bytu i wychowania. Podkreślano, że działania wielkopolskich związkowców w tych dziedzinach stanowią cenny wkład w dzieło przyspieszenia rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju i regionu. Najwięcej uwagi poświęcono jednak zjawiskom hamującym ten rozwój. Chodzi m. in. o takie nieprawidłowości jak: nie zadowalająca wydajność pracy, fluktuacja kadr, niewłaściwa dyscyplina pracy, wzrost wypadków przy pracy (blisko 30 procent powstaje w związku z wadliwą jej organizacją) i schorzeń zawodowych. Mówiąc o roli ruchu zawodowego w przeciwdziałaniu tym zjawiskom stwierdzono m. in. konieczność rozwinięcia autorytarnego współzawodnictwa pracy. Ogólną aprobatę uzyskała koncepcja p.n. „pieć w czterech”, oznaczająca wykonanie zadań pięciolatki — w czterech latach. Podejmowanie takich zobowiązań będzie miało aspekt zarówno ekonomiczny jak i ideowo-wychowawczy.

W sferze socjalno-bytowej postulowano m. in. rozszerzenie działalności przemysłowej służby zdrowia, uaktywnienie 12-tysięcznej armii społecznych inspektorów pracy oraz rozliczenie kierownictw zakładów za produkcję i za warunki bhp.

Problemy intensyfikacji produkcji ogólniejszej i usprawnienia obrotu produktami ogrodnictwa oraz ocena przygotowań do skupu owoców i warzyw w bieżącym roku były 10 tem. tematem narady w Ministerstwie Przemysłu Spożywczego i Skupu Na tle szybko zwiększających się potrzeb rynku i istniejących korzystnych możliwości eksportowych, omówiono kierunki rozszerzenia w 1974 r. i w latach następnych arealu upraw warzyw i owoców.

#### IV Konferencja ZKJ

W Belgradzie rozpoczęła się wczoraj IV Konferencja Związku Komunistów Jugosławii. Potrwa ona 2 dni. Na porządku dziennym znajdują się sprawy ideologiczne i przygotowania do kolejnego zjazdu partii, zwołanego na przyszły rok.

#### 14 maja — sesja w Wiedniu

AFP powołując się na komunikat oficjalny opublikowany w czwartek przed południem w Wiedniu podaje, że 19 delegatów, którzy uczestniczą od 31 stycznia w przygotowawczych konsultacjach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie, także toczą się w stolicy Austrii. Zbierze się na sesji plenarnej w poniedziałek 14 maja.

#### K. Waldheim w Oslo

W czwartek do stolicy Norwegii — Oslo przybył z oficjalną

W dyskusji zabrał również głos sekretarz CRZZ — Mieczysław Grad, który omówił zadania ruchu zawodowego w świetle ostatnich postanowień Biura Politycznego KC PZPR. Mówca podziękował ustępującej WRZZ za jej zasługi w osiągnięciach związkowców Wielkopolski.

Delegaci wybrali nową 76-osobową Wojewódzką Radę Związków Zawodowych w Poznaniu. Przewodniczącym WRZZ został ponownie Czesław Kończal, wiceprzewodniczącym — Jerzy Meczyński, a sekretarzami — Iwona Łykoska i Mirosław Feldmann. (y)

### Jutro 10 stron

#### POLECAMY:

- Zaprośnięcie do dyskusji na temat pijaństwa i dyscypliny pracy
- „Jedenastu zwykłych zwiaźkowców” — relacje o bohaterstwie radzieckich żołnierzy
- „Drożdże postępu” — czyli o książkach i prasie
- Folietyon na temat kłopotów wynalazcy
- „PEŁNYM GŁOSEM” — Sprawy nie tylko młodych” w tym między innymi:
- ▲ „Jak się uczyć” — rady psychologa
- ▲ O nowych kierunkach w pracy harcerskich kręgów instruktorskich
- ▲ Artykuł pt. „Dzieci podwórka!”
- ▲ „Rodziny z indeksem... czy na indeksie” — na temat małżeństw studenckich
- ▲ Mała Encyklopedia Wiedzy Obywatelskiej
- Ponadto:
- ▲ Artykuły poświęcone zdrowiu
- ▲ Co sądzą czytelnicy o weselach

2-dniowa wizyta sekretarza generalnego ONZ K. Waldheim. Podczas wizyty przeprowadził on rozmowy z członkami rządu norweskiego.

#### H. Kissinger w Londynie

Doradca prezydenta Nixona, H. Kissinger, przebywający obecnie w Londynie, gdzie prowadził rozmowy z członkami gabinetu brytyjskiego, spotkał się w czwartek z głównym amerykańskim negocjatorem na rozmowy w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych SALT, ambasadorem A. Johnsonem.

PAP RADIO INF. WYK. TELEFONEM  
RADIO INF. WYK. TELEFONEM  
INF. WYK. TELEFONEM  
Kierownik  
PAP RADIO INF. WYK. TELEFONEM  
RADIO INF. WYK. TELEFONEM

nych SALT, ambasadorem A. Johnsonem.

#### Prowokacyjne manewry

Korespondenci zachodnich agencji prasowych donoszą z Tel Awiwu o rozpoczęciu wielkich manewrów wojsk izraelskich w pobliżu linii przerwania ognia z Syrią oraz granicy libańskiej. Biorą w nich udział jednostki lądowe, pancerne oraz lotnictwo.

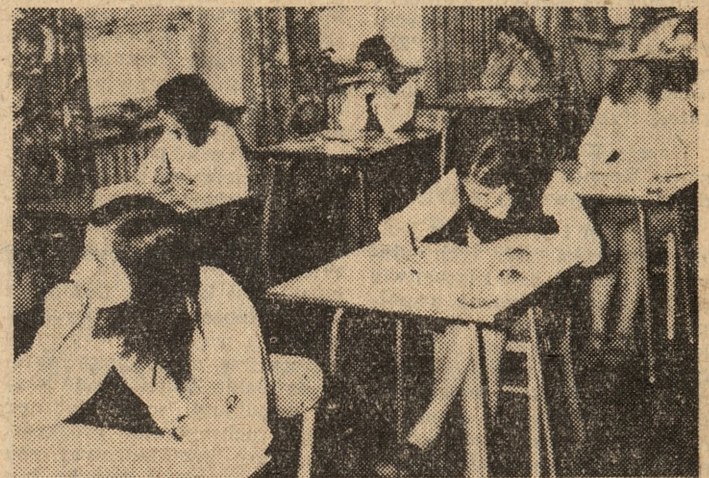
#### Bombardowania Kambodży

AP powołując się na oficjalne dane Pentagonu, pisze, że już po

## Matura, matura

Wczoraj rozpoczęły się egzaminy maturalne we wszystkich liceach ogólnokształcących i technikach. Z 15 tysięcy uczniów kończących ostatnie klasy szkół średnich w Wielkopolsce prawie 90 procent przystąpiło do egzaminu dojrzałości (w samym Poznaniu liczba tegorocznych absolwentów szkół średnich wynosi ponad 5 000 uczniów).

Tradycyjnie, w pierwszym dniu matury młodzież pisała maturę z języka polskiego i matematyki. Według nowego regulaminu matury z języka polskiego i matematyki z j. polskiego i matema-



Na zdjęciu: fragment sali egzaminacyjnej w XI Liceum Ogólnokształcącym im. Georgi Dymitrowa w Poznaniu. (bg)  
Fot. — H. Kamza

Tematy były następujące: „Który z bohaterów literatury polskiej wyraża, twoim zdaniem, najpełniej dążenie swojej epoki”; „Problematyka społeczna i narodowa w „Weselu” S. Wyspiańskiego i w „Chłopach” W. Reymonta”; „Rola literatury w kształtowaniu osobowości człowieka epoki rewolucji naukowo-technicznej”. Największym powodzeniem cieszył się temat pierwszy.

Dzisiaj abiturienti przystąpią do egzaminu z matematyki.

tyki zwolnieni zostaną uczniowie, którzy mieli z tych przedmiotów ocenę roczną bardzo dobrą i egzaminy pisemne zdały również na bardzo dobrze. Nowością jest możliwość doposażenia do egzaminu ustnego z jedną oceną niedostateczną z prac pisemnych. Decyzja w tym zakresie należy do komisji egzaminacyjnej. (bg)

## Finał 13 Kaliskich Spotkań Teatralnych

Wczoraj wieczorem w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu, po przedstawieniu Bena Jonsona „Volpone”, z którym gościnnie poza konkursem wystąpił bułgarski Teatr im. Kostantyn Walczkowa z Pazardżiku, odbyła się ceremonia ogłoszenia wyników i zamknięcia 13 Kaliskich Spotkań Teatralnych.

Jury konkursu, któremu przewodniczyła Bożena Frankowska, krytyk teatralny czasopisma „Teatr”, przyznało nagrody pieniężne I stopnia (8 tys. zł) II stopnia (6 tys. zł), nagrody rzeczowe, ufundowane przez Prezydium WRN w Poznaniu oraz dwie nagrody specjalne.

Spośród siedmiu przedsta-

wień konkursowych (Teatr Polski z Poznania który wystąpił tu z przedstawieniem „Nieznajoma z Sekwany” wyłaczył się z ocen konkursowych) najwyższą oceniono realizację trzech przedstawień: „Antygony” Sofoklesa z Teatru Małego w Warszawie, „Śmierci Tarełkina” z Teatru im. W. Bogusławskiego oraz „Legendy” Wyspiańskiego z Teatru Dolnośląskiego z Jeleniej Góry.

Reżyser „Antygony”, Adam Hanuszkiewicz, zdobył nagrodę I stopnia, Maciej Malecki, za muzykę do „Antygony” otrzymał nagrodę I stopnia. Stanisław Hebanowski za przekład tekstu Sofoklesa zdobył nagrodę II stopnia, a Anna Chodakowska za rolę tytułową w tym przedstawieniu otrzymała nagrodę rzeczową.

Janusz Michałowski za rolę Tarełkina w sztuce Suchow-Kobyłina został laureatem nagrody I stopnia, a Izabella Cywińska za reżyserię tej sztuki otrzymała nagrodę II stopnia, podobnie jak Andrzej Sadowski za scenografię do tego przedstawienia. Tadeusz Drzewiecki za rolę Razplujewa w tej sztuce zdobył nagrodę rzeczową.

Henryk Tomaszewski za inscenizację choreografii i reżyserię „Legendy” Wyspiańskiego otrzymał nagrodę I stopnia, a zespół Teatru Dolnośląskiego z Jeleniej Góry, z którym Tomaszewski zrealizował to przedstawienie wyróżniony został dyplomem honorowym za wybitny efekt zespołowej pracy.

Tradycyjną nagrodą dla mł

#### Japońskie „Watergate”

Również Japonia ma swoją własną aferę typu „Watergate”. 45-letni członek Japońskiej Partii Komunistycznej S. Masamori, oskarżony w minioną środę w parlamencie władze japońskie o zakładanie podstępu w domach prywatnych i oficjalnych miejscach spotkań działaczy komunistycznych.

#### Rekordowa cena złota

W czwartek cena złota na giełdzie paryskiej osiągnęła rekordowy poziom — 973 dol. za uncję. Kilogramowa sztabka złota kosztuje 14.195 franków.

Dokończenie na str. 2



# Warszawska wizyta — w centrum uwagi

Moskwa, 10 maja. Uwaga całego społeczeństwa radzieckiego, komentatorów politycznych w Moskwie kieruje się dziś w stronę Warszawy. Do stolicy Polski udaje się z przyjacielską wizytą — dodajmy ze swą pierwszą zagraniczną wizytą po tak ważnym wydarzeniu politycznym, jakim było kwietniowe plenium KC KPZR, poświęcone sprawom polityki międzynarodowej — Leonid Breżniew.

Ludzie radzieccy wiedzą jakim głębokim szacunkiem i sympatią cieszy się wśród narodu polskiego osoba sekretarza generalnego KC KPZR, z którego nazwiskiem związany jest Program Pokoju ogłoszony na XXIV Zjeździe KPZR; osoba nieustraszonego, dynamicznego przywódcy leninowskiego typu.

Gazeta KC KPZR „Sowiet-skaja Rossija” pisze w przeddzień warszawskiej wizyty:

„Przyjaźń i współpraca polsko-radziecka. W tych słowach zawarte jest niezachwiane braterstwo, owocna współpraca w dziedzinie ekonomiki, nauki, techniki, kultury. Narody obu krajów łączą jednolitość myśli i celów w walce o pokój i socjalizm, o umacnianie zwartości krajów wspólnoty socjalistycznej, szybki rozwój ich gospodarki i nieustanny wzrost stopy życiowej ludźmi pracy...”

Wizyta Leonida Breżniewa w Warszawie, rozmowy jakie przeprowadził on z Edwardem Gierkiem i innymi polskimi przywódcami — stanowiłby ważny etap w zacieśnianiu się braterskich kontaktów między naszymi partiami i krajami. A równocześnie — jak podkreślają obserwatorzy po-

## Dobre wyniki prób „Tarpanów”

Do Zakładu Samochodów Rolniczych Fabryki Samochodów Ciężarowych „Polmo” w Antoninku zgłosili się wczoraj do comiesięcznego przeglądu użytkownicy jednego z pierwszych 16 samochodów dla rolnictwa „Tarpan”, przechodzących próby na drogach naszego województwa. V traktcie, gdy „Tarpan” eksploatowany przez specjalistów z Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych był poddawany oględzinom, poprosiliśmy przedstawiciela Instytutu o pierwsze uwagi na temat „Tarpana”:

— Przejechaliśmy tym samochodem około 8200 km — mówi mgr inż. Radosław Tatariewicz — i jak dotychczas nie mieliśmy poważniejszych awarii. Samochód przydawał się do przewożenia maszyn, nawozu, opatu i zwierząt. Z powodzeniem używaliśmy go też jako samochodu osobowego. Zebrałami na temat „Tarpana” opinie kilkudziesięciu rolników. Chwalą oni sobie w nim głównie: możliwość przewożenia towaru lub sześciu osób, wygodniejszą jazdę niż w „Żuku” i „Nysie” oraz ogólną uniwersalność samochodu. Nasze pierwsze uwagi dotyczą konieczności wzmocnienia zaczepu przyczepy, wmontowania w kabinie półeczki i schowków oraz stopnia umożliwiającego wejście do kabiny. Wiemy już, że lepiej jeździć się samochodem obciążonym i że w terenie zużywa on 15–16 litrów benzyny na 100 km.

Wszystkie zauważone słabości „Tarpana” zostaną — jak nas zapewniano przez konstruktorów wyeliminowane w samochodzie, który produkowany będzie seryjnie. (map)

**POGODA**

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna w granicach 10–14 st. Wiatry umiarkowane i dość silne, południowo-zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Krusznica

# Wyższy etap współpracy gospodarczej Polska — ZSRR

Dla każdego Polaka pamiętającego pierwsze lata powojenne, współpraca gospodarcza naszego kraju ze Związkiem Radzieckim kojarzy się przede wszystkim z radzieckimi dostawami maszyn i urządzeń dla odbudowy naszego przemysłu i transportu, z pomocą udzielaną nam przez ZSRR w stawianiu pierwszych kroków na drodze industrializacji kraju.

ZSRR był i jest nadal naszym największym dostawcą surowców, takich zwłaszcza jak ruda żelaza, ropa naftowa czy bawełna. Nasz wschodni sąsiad był i jest naszym największym partnerem handlowym, z którym wymiana towarowa, rosnąca z roku na rok, stanowi obecnie 35 proc. całości polskiego handlu zagranicznego.

Dzisiaj jednak w tej wzajemnej współpracy gospodarczej i handlu, dostrzegamy już inne, głębsze treści. Dynamika obrotów handlowych coraz bardziej uzależniona jest od wzajemnej wymiany maszyn i urządzeń, a to z kolei wiąże się z podejmowaniem na coraz szerszą skalę kooperacji i specjalizacji produkcji. Potwierdzają to choćby dane za ubieg-

ły rok, kiedy to z naszej strony eksport do ZSRR wyrobów będących wynikiem takiej właśnie specjalizacji wzrósł ponad 4,5-krotnie w porównaniu z rokiem poprzednim, a import z tego kraju ponad 1,5-krotnie. W tymże tylko ubiegłym roku zawarliśmy z ZSRR umowy o specjalizacji i kooperacji w produkcji dalszych typów statków, kauczuku, maszyn rolniczych, samochodów, linii technologicznych do produkcji kawy siarkowego, obrabiarek i narzędzi kuciennych, a także urządzeń dla przemysłu narzędziowego. Zawarliśmy także wieloletnie kontrakty kooperacyjne, które przewidują dostawy do ZSRR tylnych mostów i wałów kardana dla maszyn budowlano-drogowych oraz uchwytów tokarskich.

Przełomowe znaczenie dla rozwoju współpracy kooperacyjnej między naszymi przemysłami miał rok 1971, kiedy to skonkretyzowane zostały koncepcje rozwojowe kilku szczególnie ważnych branż polskiego przemysłu maszynowego — np. lotniczego, elektronicznego czy automatyki i aparatury pomiarowej. W tych właśnie dziedzinach podpisane zostały z przemysłem radzieckim konkretne umowy przewidujące, że w wyniku współpracy wzajemnej dostawy wyrobów tych przemysłów osiągną wartość ponad 3,3 mld zł dewizowych i choć większość z tych umów dotyczy obecnej 5-letki, to jednak ich zakres i znaczenie wykracza poza rok 1975.

Tak np. zawarliśmy niedawno umowę o opracowaniu przez polskich i radzieckich specjalistów zupełnie nowych, nie wytwarzanych dotychczas w żadnym z naszych krajów, nowoczesnych wyrobów techniki lotniczej. Charakterystycznym tego przykładem jest wspólna konstrukcja nowoczesnego samolotu rolniczego M-15. Będzie to pierwszy tego typu na świecie samolot z napędem odrzutowym, a jego seryjna produkcja w Polsce już wkrótce się rozpocznie. Przewidywane duże zamówienia na takie samoloty ze strony ZSRR dają naszemu przemysłowi lotniczemu wielkie perspektywy rozwoju. Zresztą warto dodać, że ich nowoczesna konstrukcja z pewnością wzbudzi — jak twier-

dzą fachowcy — zainteresowanie agrarolnictwa również w krajach Ameryki Południowej, w Australii, Indiach, Kanadzie.

Dużą wagę ma też umowa o współpracy polsko-radzieckiej w dziedzinie produkcji środków informatyki, która zakłada z jednej strony dostawy do ZSRR niektórych produkowanych przez nasz przemysł urządzeń peryferyjnych do maszyn matematycznych, z drugiej zaś — współpracę w produkcji komputerów trzeciej generacji typu „RIAD”.

Wprawdzie zarówno polscy jak i radzieccy ekonomiści twierdzą, że potencjał gospodarczy obu naszych krajów stał już na znacznie więcej tego typu przykładów współpracy i specjalizacji produkcji, niemniej już to, czego na tym polu ostatnio dokonano dowodzi, że w polsko-radzieckich stosunkach gospodarczych nastąpił nowy, wyższy jakościowy etap.

W Pałacu Sportu w stolicy Białoruskiej SRR została otwarta 10. b.m. wielka polska wystawa przemysłowa. Z tej okazji przybyła do Mińska polska delegacja rządowa z wiceprezsem Rady Ministrów Kazimierzem Olszewskim, grupą ministrów resortów gospodarczych i działaczy.

PAP

## Obrady urbanistów

W siedzibie NOT w Warszawie rozpoczęły się 2-dniowe obrady Kongresu Towarzystwa Urbanistów Polskich zorganizowanego z okazji 50-lecia istnienia stowarzyszenia.

Referaty i dyskusje koncentrują się na najistotniejszych problemach planowania przestrzennego, a także roli i zadań urbanistów w tworzeniu właściwego kształtu przestrzennego i urbanistycznego kraju.

Na obrady przybył wicepremier Zdzisław Tomal. (PAP)

## Remis sukcesem poznańskich piłkarzy

(Od specjalnego wysłannika)

W kolejnym meczu o mistrzostwo I ligi w piłce nożnej zespół poznańskiego Lecha zremisował z warszawską Gwardią 1:1 (1:1). Bramki zdobyli dla Lecha: Napierała w 39 minucie i dla Gwardii Szymczak — w 40 min. Sędziowało to spotkanie 3 arbitrowie krakowscy z p. Sroka na czele.

A oto skład obu zespołów: Lech: Fischer — Lesiewicz, Dominio, Bilewicz, Tomkowiak, Napierała, Manicki, Milewski (po przerwie Adamski), Franiak, Jakóbczak, Wojciechowski; Gwardia: Pocialik — Dawideczski, Kwaśniewski (Polakow), Michalik, Kielak, Kraska, Szarama, Biernacki, Malkiewicz, Szymczak, Masztaler.

Nieliczna grupa poznańskich kibiców, która przybyła na stadion przy ul. Racławickiej, oczekiwała z pewnością znacznie lepszej postawy swoich pupili, niż ta, jaką zaprezentowali lechici w pierwszych minutach meczu. Tymczasem przez około pół godziny spotkanie zupełnie nie przypominało pojedynku zespołów I-ligowych. Gra toczyła się na środku boiska. Nieliczne akcje obu drużyn kończyły się z reguły niecelnymi strzałami. W tym czasie obserwowaliśmy zaledwie jedną groźniejszą sytuację poznaniaków. Jej autorem był Wojciechowski, który przeprowadził po skrzydle szybki rajd, zakończony niestety niecelnym podaniem.

Również gwardziści nie stwarzali niebezpiecznych sytuacji, chociaż w 35 min. mogli zdobyć gola po kiksie obrońców Lecha. Kiedy wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się wynikiem bezbramkowym, w 39 min. Napierała dalekim podkręconym strzałem zaskoczył Pocialik, zdobywając bramkę dla Lecha.

Niestety, zaledwie minutę po rozpoczęciu meczu, z powodu opadów deszczu, gra została przerwana. W przerwie obraz gry nie uległ zasadniczej zmianie. Zawodnicy zdecydowali się na dalekie strzały licząc na wynikiem bezbramkowym, w 39 min. Napierała dalekim podkręconym strzałem zaskoczył Pocialik, zdobywając bramkę dla Lecha.

Po raz pierwszy w historii europejskiego piłkarstwa finałowy mecz o Puchar UEFA został przerwany z powodu deszczu. W środę wieczorem na stadionie Anfield Road stanęły do walki w pierwszym meczu finałowym UEFA zespoły FC Liverpool i Borussia Munchen-Gladbach.

Po 25 minutach sędzia austriacki Linemayr zarządził przerwanie meczu. Boisko nie nadawało się do gry. Za zgodą kierowników obu drużyn spotkanie odbyło się w dniu 10 b.m. Mecz wywołał duże zainteresowanie i na trybunach zebrało się 56 tys. widzów. (o-b)

W sumie nie był to zbyt ładny mecz, chociaż okresami mogli się podobać. Lechici stawiali się na wywyższenie jednego punktu i za to nie ten zrealizowali, przy czym należy podkreślić ambitną postawę całego zespołu. Gospodarze miały wysoką lokatę w tabeli nie zachwycili. (zb)

**Final Pucharu UEFA przerwany**

## Nowe obiekty w Poznaniu

## Dla potrzeb powiatu poznańskiego

Na terenie przy al. Stalina-gradzkiej w Poznaniu powstaje kompleks nowoczesnych budynków. Realizacja pierwszego — przychodni specjalistycznej dla potrzeb powiatu poznańskiego — rozpocznie się w przyszłym roku. 4-kondygnacyjny obiekt posiadać będzie 21 gabinetów lekarskich.

Do budowy kolejnego — 16-kondygnacyjnego gmachu, przeznaczonego na siedzibę Prezydium PRN w Poznaniu, przystąpi się w 1975 r. Również w tym samym roku będzie tu budowany 7-kondygnacyjny hotel dla „Gromady” z około 250 miejscami noclegowymi oraz pełnym zapleczem gastronomicznym.

Obecnie Wojewódzkie Biuro Projektów w Poznaniu przygotowuje założenie techniczno-ekonomiczne oraz kończy opracowanie projektu technicznego. Głównym projektantem jest mgr inż. arch. Henryk Wierciński. (a)

## Minister kultury Syrii przybył do Polski

Na zaproszenie Ministra Kultury i Sztuki PRL, 10 b.m. przybył do Warszawy minister kultury i orientacji narodowej Arabskiej Republiki Syryjskiej Fawzi Kayali wraz z małżonką. Ministrzy Kayali towarzyszy wiceminister tego resortu Adib Loujami. (PAP)

## Nie 30 lecz 3 mln

Do wczorajszego artykułu pt. „Spółem” będzie różnie! zakradł się błąd, za który przepraszamy zainteresowanych i czytelników. Poprawne zdanie winno brzmieć: „Jeśli siedem i pół miliarda złotych podzielić na około 2500 placówek handlowych, gastronomicznych, usługowych i produkcyjnych Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców «Spółem» — okaże się, że każda z nich osiągnęła w roku ubiegłym średnio 3 mln zł obrotów”. (—)

## „Echo” festiwalu „Rawicz-73”

Amatorski film „Mikstas” — młodość „Rocha” zrealizowany w AKF-ie „Awa” przy Pałacu Kultury w Poznaniu, ma innych niż podano w programie i we wtorkowym numerze „Głosu” autorów. Trzecia nagroda zdobył zespół w składzie: Rostaw Lewandowski, Jacek Bednarski i Tadeusz Osyra. Przepraszamy.

**ZDZISŁAW ROMANOWSKI**

## Final 13 KST

(Dokończenie ze str. 1.)

dego aktora ufundowaną przez Zarząd Główny SPATIF-u przyznano Wiesławowi Komarskiemu rolę Pachomowa w „Smierci Tarekina”.

Jurorzy podkreślili, że Kaliskie Spotkania Teatralne zachowują nadal charakter festiwalu o poważnym znaczeniu dla współczesnej kultury teatralnej i stwarzają publiczności Kalisza i Wielkopolski możliwość poznania teatrów z całego kraju, a artystom okazję do twórczych konfrontacji.

(kos)

# WYSCIG POKOJU

(Ciąg dalszy ze str. 1.)

nis Mitchell i Belg Victor Devalckeneer. Drugą lotną premię, po wielokilometrowej jeździe we dwójkę, wygrali Belg przed Anglikiem a trzecie miejsce wywalczył Czechosłowak Matousek. Na 70 km ucieczka została zlikwidowana i do mety dotarli razem duża grupa.

## WYNIKI INDYWIDUALNE I ETAPU WP

1. W. Lichaczew (ZSRR) — 1:51.09 (z bonifikata 1:50.39)
2. A. Bartonick (CSRS) — 1:51.09 (z bonifikata 1:50.49)
3. J. Prechal (CSRS) — 1:51.09 (z bonifikata 1:50.59)
4. L. LIS — 1:51.09
5. R. Dillen (Belgia) — 1:52.56
6. P. Matousek (CSRS) — 1:53.22
7. W. Nielubin (ZSRR) — 1:53.24
8. C. Guarnieri (Włochy) — 1:53.24
9. T. Vassle (Rumunia) — 1:53.26
10. J. Dangullaume (Francja) — 1:53.27
11. R. SZURKOWSKI — 1:53.27
12. A. KACZMAREK — 1:53.27
13. ex aequo grupa, a w niej Polacy: Z. KRZESZOWIEC, M. NOWICKI i S. SZOZDA — 1:51.09

## WYNIKI DRUŻYNOWE I ETAPU

1. ZSRR — 5:32.52
2. CSRS — 5:32.56
3. Belgia — 5:33.22
4. POLSKA — 5:33.24
5. Anglia — 5:33.24
6. NRD — 5:33.26
7. Rumunia — 5:33.27
8. Francja — 5:33.27
9. Włochy — 5:33.27
10. Australia — 5:33.27

## KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO I ETAPIE

1. R. SZURKOWSKI — 2:16.31
2. R. Szarafullin (ZSRR) — 18 sek.
3. W. Wesemann (NRD) — 35 sek.
4. W. Lichaczew (ZSRR) — 41 sek.
5. A. Judin (ZSRR) — 1.06 min.
6. N. Goretow (ZSRR) — 1.07 min.
7. L. Gruener (NRD) — 1.07 min.
8. J. Malnus (CSRS) — 1.09 min.
9. M. Schiffner (NRD) — 1.09 min.
10. W. Nielubin (ZSRR) — 1.10 min.
11. S. SZOZDA — 1.14 min.
12. L. LIS — 1.15 min.
13. A. KACZMAREK — 1.38 min.
22. M. NOWICKI — 1.48 min.
33. Z. KRZESZOWIEC — 2.06 min.

## KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO I ETAPIE

1. ZSRR — 6:51.29
2. POLSKA — 33 sek.
3. NRD — 54 sek.
4. CSRS — 2.47 min.
5. Włochy — 3.22 min.
6. Bułgaria — 3.25 min.
7. Francja — 3.42 min.
8. Węgry — 3.54 min.
9. Anglia — 4.06 min.
10. Kuba — 4.21 min.
11. Holandia — 4.49 min.
12. Belgia — 4.55 min.
13. Australia — 6.11 min.
14. Maroko — 6.21 min.
15. Rumunia — 6.23 min.
16. Dania — 8.24 min.
17. Norwegia — 8.51 min.

## KLASYFIKACJA NAJAKTYPNIEJSZE KOLARZA

1. W. Lichaczew (ZSRR) — 5 pkt.
2. V. Devalckeneer (Bel.) — 5 pkt.
3. L. LIS — 3 pkt.
4. T. Mitchell (Dania) — 3 pkt.
5. T. Huschke (NRD) — 1 pkt.
6. P. Matousek (CSRS) — 1 pkt.

**GŁOS WIELKOPOLSKI** — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań • Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek • Telefon: 400-41 łączący wszystkie działy Dział Łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 657-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 154-05. Dział Miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31 • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń ul. Grunwaldzka 19 60-959 Poznań tel. 659-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy • Reklamę nie zamówioną redakcja nie zwraca • Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem banknotów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Redakcyjna 9, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe.



# Niezapomniane wrażenia

Uczestników wielkopolskiego „Pociągu Przyjaźni”, który w środę powrócił ze Związku Radzieckiego, oczekiwano tłumnie, z wiankami kwiatów. Gdy pociąg wjeżdżał na dworzec poznański, widzieliśmy uśmiechnięte twarze. Potem były powitania, uściski. Nagle zabrzmiała piosenka. „Dziękujemy wam za miłe spotkanie, tej piosenki wystarczy dla wszystkich... Tak podczas pobytu w ZSRR zespół „Polityny” z Buku śpiewał dla radzieckich przyjaciół i tak przywitał się z nami w Poznaniu. „Pociąg Przyjaźni” miał ponad 300 pasażerów. Z kilkoma z nich przeprowadziliśmy rozmowy.



— Jestem zachwycona tą podróżą — mówi Krystyna Krysiak z Gniezna, pracowniczka Powiatowego Związku Kółek Rolniczych. — Po raz pierwszy widziałam Moskwę. Jest interesująca, a Kreml — wprost nie do opisanie...



— Mnie urzekł Leningrad, rzeka Nowa i „Ermitaż” — zwierza się Krystyna Karolko, również gnieźnieńska, pracująca w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. — Trudno tak na gorąco wyliczyć to, co przyciągało nasze oczy. Byliśmy wzruszone serdecznością ludzi radzieckich i oszołomione wielkością wrażeń, których w tej świetnie zorganizowanej wyprawie było co niemiara.

— A czy znalazły panie czas także na to, by zajrzeć do sklepów? — To chyba widać — śmieje się pani Krystyna. — Sklepy podobały nam się najbardziej, te, w których są zabawki dla dzieci, gdyż mogliśmy kupić w nich atrakcyjne upominki dla swoich pociec. A te liczne znaczki, którym się pan przygląda, to ślady naszych spotkań i szczerych przyjaźni. Mam sporo adresów i będziemy pisać dużo listów...



— Do takich wniosków skłania m. in. także bułgarski spektakl w poznańskim Teatrze Polskim. Zło żyły się nań trzy jednoaktówki współczesnego pisarza bułgarskiego Nikołaja Chajtowa w reżyserii i scenografii bułgarskich gości z zaprzyjaźnionej z naszym teatrem sceny z Płowdiw. Jednoaktówki Chajtowa są literacko i teatralnie bardzo nierówne i bardziej przywodzą na myśl słuchowiska radiowe czy estradę poetycką niż propozycje typowo teatralne. Pierwsza pt. „Ścieżki” to prosta i bezpretensjonalna etiuda poetycka, druga zatytułowana „Łódka w lesie” jest rodzajowo potraktowanym realistycznym obrazkiem, całkiem zresztą interesującym od strony wyko-

— Do takich wniosków skłania m. in. także bułgarski spektakl w poznańskim Teatrze Polskim. Zło żyły się nań trzy jednoaktówki współczesnego pisarza bułgarskiego Nikołaja Chajtowa w reżyserii i scenografii bułgarskich gości z zaprzyjaźnionej z naszym teatrem sceny z Płowdiw. Jednoaktówki Chajtowa są literacko i teatralnie bardzo nierówne i bardziej przywodzą na myśl słuchowiska radiowe czy estradę poetycką niż propozycje typowo teatralne. Pierwsza pt. „Ścieżki” to prosta i bezpretensjonalna etiuda poetycka, druga zatytułowana „Łódka w lesie” jest rodzajowo potraktowanym realistycznym obrazkiem, całkiem zresztą interesującym od strony wyko-

— Do takich wniosków skłania m. in. także bułgarski spektakl w poznańskim Teatrze Polskim. Zło żyły się nań trzy jednoaktówki współczesnego pisarza bułgarskiego Nikołaja Chajtowa w reżyserii i scenografii bułgarskich gości z zaprzyjaźnionej z naszym teatrem sceny z Płowdiw. Jednoaktówki Chajtowa są literacko i teatralnie bardzo nierówne i bardziej przywodzą na myśl słuchowiska radiowe czy estradę poetycką niż propozycje typowo teatralne. Pierwsza pt. „Ścieżki” to prosta i bezpretensjonalna etiuda poetycka, druga zatytułowana „Łódka w lesie” jest rodzajowo potraktowanym realistycznym obrazkiem, całkiem zresztą interesującym od strony wyko-

— Do takich wniosków skłania m. in. także bułgarski spektakl w poznańskim Teatrze Polskim. Zło żyły się nań trzy jednoaktówki współczesnego pisarza bułgarskiego Nikołaja Chajtowa w reżyserii i scenografii bułgarskich gości z zaprzyjaźnionej z naszym teatrem sceny z Płowdiw. Jednoaktówki Chajtowa są literacko i teatralnie bardzo nierówne i bardziej przywodzą na myśl słuchowiska radiowe czy estradę poetycką niż propozycje typowo teatralne. Pierwsza pt. „Ścieżki” to prosta i bezpretensjonalna etiuda poetycka, druga zatytułowana „Łódka w lesie” jest rodzajowo potraktowanym realistycznym obrazkiem, całkiem zresztą interesującym od strony wyko-

— Do takich wniosków skłania m. in. także bułgarski spektakl w poznańskim Teatrze Polskim. Zło żyły się nań trzy jednoaktówki współczesnego pisarza bułgarskiego Nikołaja Chajtowa w reżyserii i scenografii bułgarskich gości z zaprzyjaźnionej z naszym teatrem sceny z Płowdiw. Jednoaktówki Chajtowa są literacko i teatralnie bardzo nierówne i bardziej przywodzą na myśl słuchowiska radiowe czy estradę poetycką niż propozycje typowo teatralne. Pierwsza pt. „Ścieżki” to prosta i bezpretensjonalna etiuda poetycka, druga zatytułowana „Łódka w lesie” jest rodzajowo potraktowanym realistycznym obrazkiem, całkiem zresztą interesującym od strony wyko-

chodu, stwarzały niepowtarzalny nastrój.

— A ludzi radzieckich?

Ujmująco serdeczni. Doświadczyłem tego, gdy zgubiłem się w Moskwie. Byłem wprost zażenowany stosunkiem ludzi do mojego małego przecież kłopotu. Tam ludzie nie są sobie obojętni. Spotkania z nimi zarówno w ich miejscu pracy jak i w sklepach, czy w metrze, zawsze nacechowane są serdecznością.

Podeszliśmy do uśmiechniętej pani z dzieckiem na ręku.

— Czy córka też wraca z dalekiej podróży?



— Nie, ona wyszła po swoją ciocię — śmieje się pani Halina Kusz i wyjaśnia, że Marzenka jest córką jej siostry. — Ale i w Związku Radzieckim miałam niezapomniane spotkania właśnie z dziećmi. Wraz z zespołem „Malakha” występowałam na koncercie zorganizowanym z okazji otwarcia dziecięcego ogrodu zabaw. To była najcudowniejsza nasza publiczność! „Przyjeżdżajcie do nas!” — wołali tak serdecznie, że byliśmy ogromnie wzruszeni. Dzieci tańczyły dla nas, rzucali nam cukierki... Zresztą wszystkie nasze występy bardzo się radzieckiej publiczności podobały. A mnie podobało się moskiewskie metro...

— Dokąd pani teraz wraca?

— Do szkoły! Jestem jeszcze uczennicą Technikum Odzieżowego w Poznaniu, a mieszkam w Biedrusku...

Opustoszał stopniowo peron. Zmęczeni, ale szczęśliwi podróżnicy opowiadali będą o swoim „Pociągu Przyjaźni” do Związku Radzieckiego, który dał im wiele niezapomnianych przeżyć.

Rozmawiał: ZBIGNIEW KOŚCIELAK

# Obfitość i szczęście

Dzisiaj rozpocznie się w Poznaniu dwudniowa konferencja naukowa na temat: „Społeczne aspekty rewolucji naukowo-technicznej w socjalizmie”. Udział wezmą też uczeni z różnych ośrodków kraju, a także z zagranicy. Konferencję zorganizował Instytut Nauk Politycznych UAM w Poznaniu. W związku z tym rozmawiamy z dyrektorem tej placówki, prof. dr. hab. Stanisławem Wykrętowiczem, autorem jednego z referatów pt. „Rewolucja naukowo-techniczna a problemy konsumpcji w socjalizmie”.

— Panie profesorze — zwracam się z pytaniem — jak można było sformułować cele dzisiejszego spotkania badaczy aktualnych i ważnych zagadnień, dotyczących społecznych implikacji rewolucji naukowo-technicznej?

— Mniej więcej od połowy lat 60-tych kraj nasz zaczął wkraczać w nowy, wyższy etap rozwojowy zwany rewolucją naukowo-techniczną. Proces ten jest wciąż jeszcze w początkowym stadium. Mimo to znamy już jego skutki, zarówno pozytywne jak i negatywne, głównie dzięki doświadczeniom wysoko rozwiniętych krajów Zachodu jak i niektórych państw socjalistycznych. Celem naszej konferencji będzie więc m. in. analiza tych doświadczeń w aspekcie zadań naszego kraju.

Rewolucja naukowo-techniczna, dzięki wielkiej skali produkcji, którą stwarza współczesny postęp naukowo-techniczny, prowadzi m. in. do obfitości dóbr. To jeden z jej najistotniejszych skutków który osobliście się interesuje. Otóż na Zachodzie, wraz z rosnącą zamożnością społeczeństwa, pojawiły się również groźne w następstwach zjawiska: bezideowość, brak celów i ideałów w życiu jednostek, narkomania itp. Jest taki sławny obraz Piotra Bruegela, przedstawiający śpiących w świecie, w którym wszystko jest do zjedzenia... Ale czy to może być model społeczeń-

stwa epoki rewolucji naukowo-technicznej u nas? Chyba nie.

— A więc droga do zadowolenia jednostek, do szczęścia, nie prowadzi w prosty sposób poprzez obfitość dóbr. Czy można już teraz określić model konsumpcyjny społeczeństwa socjalistycznego?

— Punktem wyjścia do sformułowania socjalistycznego modelu konsumpcji winna być marksowska koncepcja człowieka — jako jednostki wszechstronnie rozwiniętej pod względem fizycznym i duchowym. Dlatego nasz wzór konsumpcyjny nie może się ograniczyć do wąsko pojętego spożycia dóbr, ale musi obejmować także konsumpcję wartości kulturalnych, służących intelektualnemu rozwojowi człowieka, podnoszących kwalifikacje zawodowe uczących właściwego wykorzystania czasu wolnego na naukę, wypoczynek itp. Socjalistyczny model konsumpcji musi też uwzględniać właściwą naszemu ustrojowi racjonalizację życia jednostki i społeczeństwa. Mu-

si stwarzać przesłanki dla powstania i rozwoju potrzeb wyższego rzędu. Tylko taki model może stać się stimulatorem rozwoju społeczeństwa socjalistycznego w dobie rewolucji naukowo-technicznej, a zarazem alternatywą modelu konsumpcji, jaki spotykamy dzisiaj w wysoko rozwiniętych krajach kapitalistycznych, zwłaszcza w USA.

— A rola nauki w rozpoznaniu problemów konsumpcji i konstruowaniu jej wzorów?

— Odpowiedź na te pytania, jakie podejmują nauki społeczne, w tym również politologia, którą reprezentują, mają wielkie znaczenie dla praktyki społecznej i gospodarczej państwa, zwłaszcza dla polityki partii i rządu. W tym m. in. widzimy naszą rolę doradczo-ekspertyzową względem praktyki społecznej, na co tak mocny nacisk położyła Konferencja Nauk Społecznych, która odbyła się niedawno w KC PZPR.

Rozmawiał: MARCIN BAJEROWICZ

## KSIAŻKA

## Poeci Grecji XX wieku

W tym zrujnowanym mieście, większość z nas to ludzie obcy — członkowie załóg zatopionych statków, służba zrujnowanych domów i wizji uciekinierzy zdradzonych powstań, świadkowie wielkich katastrof.

Wydaje się, że strofa ta dobrze wprowadza w jeden z istotnych nurtów myślowych antologii poezji greckiej XX wieku „Nowe przestrzenie Ikara” (\*). Książkę tę przygotował popularny poeta poznańskiego środowiska Nikos Chadzinikolau. On to dokonał wyboru utworów, przełumaczył je z języka greckiego, napisał przedmowę i komentarze, uprzedniając polskiemu czytelnikowi to wszystko, co najciekawsze w poezji współczesnej Grecji. Język jej mieszkańców to język ojczysty tego wytrawnego tłumacza i poety.

Zatrzymajmy się na chwilę przy przedstawionej strofie. Jest ona rodzajem poetyckiego skrótu, oddającego nastroje narodu, tragicznie doświadczanego kolejami historii, także najnowszej. Stąd wiele wierszy antologii daje wyraz wspólnym przeżyciom, dążeniom i ideałom tej społeczności.

Autorem wiersza „Prolog”, z którego pochodzą cytowane wersy, jest Giorgis Sarantis, urodzony w roku 1920. A jest to rocznik polskich „kolumbów”. Między Sarantem a nimi można by się zresztą doszukiwać pewnych podobieństw, które wyznaczała niedawna historia Europy. W każdym razie Chadzinikolau zgromadził w swej książce wiersze najwybitniejszych twórców, głęboko związanych z losami swych rodaków. Głębią tej poezji jest historia i teraźniejszość narodu, a także jego ciężkie doznania. Wydarzenia dziejowe zawsze były inspiracją dokonania literackich szczególnej wagi. Może dlatego właśnie twórczość poetycka Grecji przeżywa obecnie renesans, jak pisze we wstępie autor antologii.

Jak się jednak wydaje, chodziło mu o możliwe najbardziej wszechstronny wybór, raczej nie podporządkowany określonej tematyce. Obok bowiem takich wierszy jak „Hiroshima”, „Panika”, czy wspomniany „Prolog” możemy przeczytać utwory krótko, różnie, poświęcone np. wyłącznie erotyce, sztuce, opisowi ojczystego krajobrazu itp.

Trudno byłoby więc przedstawić tu całe bogactwo i różnorodność antologii. Nie dość powiedzieć, że obejmuje ona 40 indywidualności twórczych; trzeba sobie jeszcze uświadomić, że prezentują one kilka co najmniej kierunków, a nawet epok literackich. Są tu więc reprezentanci modernizmu z przełomu wieków, nadrealiści, klasycyści bliscy T. S. Eliotowi, a także poeci teraźniejszości. Czas współczesny sąsiaduje w „Nowych lotach Ikara” z tradycją wielkiej sztuki starożytnej Hellady.

XX-wieczna poezja Grecji dotąd była mało u nas znana szerszemu gronu czytelników. Tę lukę we współczesnej kulturze literackiej naszego kraju wypełnił właśnie Nikos Chadzinikolau swą antologią.

M. B.

\*) „Nowe przestrzenie Ikara” Antologia poezji greckiej XX wieku. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań, 1972; str. 299; wyboru utworów i tłumaczeń z języka greckiego dokonał Nikos Chadzinikolau; opracował graficznie Józef Petruk.

## Szkoła charakterów

36 dziewcząt czekało już na nas w szkolnej świetlicy. Kawa z ciastkami na stołach i liczniejsi niż zwykle goście zapowiadali uroczysty charakter spotkania. Wchodząc przebiegłam wzrokiem po twarzach i nie mogłam oprzeć się zaskoczeniu. Te na pozór nieśmiałe dziewczęta, to małe byle ta grupa ORMO, o której tyle opowiadała mi sierzant Ewa Wierszyłowska? Czy potrafię wychowywać swoich podopiecznych? Czy są przygotowane do wykonywania tego rodzaju pracy społecznej?

Moje wątpliwości szybko się rozwiązały. Dziewczęta okazały się prawdziwymi kowalami trudnych charakterów. I nie bezpodstawnie były pochwały pani sierzant (zresztą nie tylko jej) o pracy tej grupy młodych „ormowczyń” — słuchaczek dwuletniego Medycznego Studium Zawodowego Ministerstwa Komunikacji.

Pracując zresztą pod fachowym kierownictwem sierzant Wierszyłowskiej, ona wskazuje mi przypadki, opracowuje profilaktykę działania. Dziewczęta zaś rozciągają wszechstronną opiekę nad swoimi podopiecznymi.

ORMO-wska grupa pielęgniarzek z ul. Czajczej w Poznaniu, na Wildzie, działa od 1969 r. początkowo jako ZMS-owska grupa pedagogiczna. Po rocznej, pomyślniejszej próbie przekształcona została w pedagogiczną grupę ORMO. Podstawowym jej zadaniem jest praca profilaktyczna w środowisku trudnej młodzieży — za pobieganie demoralizacji nieletnich. Zadanie to realizują przez stałe kontakty z podopiecznymi, z ich rodzinami i ze szkołą, przez wielokierunkową perswazję, pomoc w nauce. W miarę możliwości, na ile im tylko czas pozwala, zajmują się również organizowaniem dla nich imprez rozrywkowych.

Od chwili powstania grupy,

opiece dziewcząt powierzono 144 dzieci. Przepracowały z nimi ponad 10 tys. godzin.

Sposób, w jaki mówią o swoich „milusińskich” świadczy, że to, działaniem je wciągnęło, stało się ich pasją. Dzięki temu łatwiej im pracować w środowisku przecież nie zawsze przychylnym. Mimo to każdy przypadek mają dokładnie opracowany, wiedzą niemal wszystko o rodzinie „swojego” dziecka.

Dzieci, początkowo nieufne, bardzo szybko zaprzyjaźniły się ze swoimi wychowawczyniami. Niemal codziennie je odwiedzają, telefonują, mówią co jest zadane, umawiają się na spacer. Na Dzień Kobiet nie zapomnieli o kwiatku dla „swojej pani”. A i rodzice naturalnie przekonani o tej formie opieki kuratorskiej. Są i tacy, którzy sami przychodzą, pytają o wyniki w nauce, dzielą się z dziewczętami swoimi kłopotami wychowawczymi, przyprowadzają następne dzieci, prosząc, aby i nad nimi

roztoczono większą opiekę. Są, niestety, i tacy rodzice, którzy wychowanie uważają za balast i bez żenady pozbawiają się tych obowiązków; dziewczęta często muszą po prostu wyręczać rodziców w ich podstawowych obowiązkach.

WANDA NAROŻNA

## 40 bonów i nagród książkowych

## Rozstrzygnięcie konkursu „Kto jest autorem”

W redakcji „Głosu Wielkopolskiego” odbyło się posiedzenie komisji, która rozlosowała nagrody pomiędzy uczestników konkursu „Domu Książki” i „Głosu” pn. „Kto jest autorem?”. Konkurs polegał na prawidłowym połączeniu tytułów książek z nazwiskami ich autorów.

W roku 1972 pisarze środowiska poznańskiego, których dotyczył konkurs, opublikowali następujące pierwsze wydania własnych utworów:

1. Edward Balcerzan — „Któż by nas takich niekochał”. 2. Stanisław Barańczak — „Dziennik

poranny”. 3. Nikos Chadzinikolau — „U słonych źródeł”. 4. Ryszard Danecki — „Dedykacje”. 5. Feliks Fornalczyk — „Hardy i linik wioskowy”. 6. Andrzej Górny — „Odsłoń, krzyknij”. 7. Kazimiera Hlaskowiczówna — „Wiersze zebrane”. 8. Tadeusz Krąszewski — „Skradziony gwóźdź”. 9. Eugeniusz Morski — „Plama za kratami”. 10. Marian Orłowski — „Próba odwagi”. 11. Eugeniusz Paukszta — „Młodość i gwiazdy”. 12. Jerzy Pertek — „Morze w ogniu”. 13. Edmund Pietrzk — „Słone źródła”. 14. Janusz Przewyż — „Sekrety rodziny”. 15. Józef Ratajczak — „Chocholowe wesele”. 16. Bogdan Rucha — „Nasze ciekawe czasy”. 17. Andrzej Zeyland — „Wyspy szczęśliwe”.

Bony książkowe wartości 100 zł każdy otrzymuje, zgodnie z zapo-

wiedzią 25 osób: W. Brunowa, M. Dubicki, A. Golus, H. Kagan, K. Machauf, J. Mietliński, M. Niezuchowska, F. Nowak, S. Pawlicka, K. Suchan, L. Szajba, I. Walorezyk i F. Zedler — wszyscy z Poznania oraz: B. Bartoszek — Starogard, K. Bubacz — Grodzisk, S. Kolat — Gdańsk, L. Krajcowski — Gniezno, B. Kwaśniewski — Rogoźno, U. Maluśka — Biedrusko, B. Pietrzk — Środa, U. Rybarezyk — Szamotuły, T. Słodzka — Puszczykowo, T. Szkułdarek — Środa, J. Sznajder — Konin, M. Trachimowicz — Ostrów.

Nagrody książkowe wygrało 15 osób: Z. Brusa, E. Chwałkowski, Z. Ciupiński, G. Dominiczak, E. Ręwers, B. Stronin, M. Witasek, U. Ziemska — wszyscy z Poznania oraz: M. Bochan — Piła, A.

Cichoszewski — Śmigiel, H. Maćkowiak — Lwówek, M. Madalińska — Śrem, R. Piechowiak — Kraków, J. Wdowiński — Kościan, M. Zabierek — Święte pow. Konin.

Bony i nagrody książkowe prześlemy wymienionym osobom pocztą.

Wydaje się, że konkurs spełnił zadanie, jakie pokładał w nim organizatorzy. Chodziło przede wszystkim o szeroką popularyzację najbardziej aktualnego dorobku twórczego pisarzy środowiska poznańskiego. O powszechności konkursu świadczy liczba nadesłanych rozwiązań: 1329, w tym 1114 prawidłowych. Wszystkim uczestnikom serdecznie dziękujemy za udział w naszym konkursie, a czytelnikom, którzy wylosowali bony i nagrody książkowe, serdecznie gratulujemy. (mb)

11 V 1973 — GŁOS — Str. 3

## HUMOR I SATYRA



— „Ma odwrócić tej kartki, znajdzie pani wspaniałą dietę odchudzającą”.



TEATRY

W POZNANIU  
POLSKI — g. 19 „Sześciu”.  
NOWY — g. 16 „Latający wiatr”.  
OPERA — g. 14 Koncert Galowy „Pod Pegazem 73” — przedstawienie zamknięte.  
OPERETKA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.  
MARCINEK — g. 11 i 17 „Siała baba mak”; g. 14 „Paziewie Króla Zygmunta” (Muzeum Archeologiczne i dziedziniec Szkoły Baletowej); g. 18.30 „Bitwa pod Raszynem” (Sala Szkoły Baletowej).

W WOJEWÓDZTWIE  
WRZEŚNIA: „Uciekla mi przepióreczka”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Na krawędzi”.  
CZARNKÓW: „Halo Dolly”.  
GNIEZNO Polonia: „Król, dama, walet”; Lech: „Biały ptak z czarnym zamknięciem”.  
GOSTYN: „Love story”.  
JAROCIN: „Noc mewy”.  
KALISZ Oaza: „Port lotniczy”; Kosmos: „Godzina kontra Hedera”; Stylowe: „Śmierć czarnego króla”.  
KEPNO: „Kopernik”.  
KŁODAWA: „Ocalenie”.  
KOŁO: „Niebieski żołnierz”.  
KONIN Górnik: „Spacer w wiosennym deszczu”.  
KROTOSZYN: „Dawid Copperfield”.  
KORNIK: „Życie rodzinne”.  
KRZYŻ: „Anatomia miłości”.  
LESZNO: „Dzielnego wojska Rosso lino”.  
MIĘDZYCHÓD: „Ludzie przeciwko sobie”; „Polonez Ognisk”.  
NOWY TOMYŚL: „Dziwaczyna inna niż wszystkie”; „Kapitan Korda”.  
OBORNIKI: „Jeszcze słychać śpiew i rżenie koni”.  
OSTRÓW: „Wspomnienia z przeszłości”; Słońce: „Mezycyza który mi się podoba”.  
OSTRZESZÓW: „Wielka wioćczaga”.  
PILA Iskra: „Posąg księżniczki Ralu”; Koral: „Uciekla i daj się złapać”; Sokół: „Legenda”.  
PLESZEW Hel: „Kłopoty z cnotą”.  
RAWICZ: „Wielka nadzieja białych”; „Czekam w Monte Carlo”.  
ROGOŹNO: „Złota Faraonów”.  
RYCHTAŁ: „Umrzeć z miłości”.  
SŁUPCA: „Lew w zimie”.  
SREM Klubowe: „Gangsterski walc”; Stokno: „Kopernik”.  
SRODA: „Dom wampirów”.  
SZAMOTULY: „Był sobie lajdak”.  
TRZCIANKA: „Szerokiej drogi kochanie”.  
TUREK: „Pamiętnik szalonej gospodyni”.  
WAGROWIEC: „Płomień nad Adriatykiem”; „Michał Strogoff kurier carski”.  
WOLSZTYN: „Wesele”.  
WRZEŚNIA: „12 krzesel”.  
W POZNANIU  
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Afryka Zachodnia”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny — dyrygent Zdzisław Kosler (CPRS), solista — Tadeusz Zmudziński — fortepian.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Melodie 7 stolic; 8.35 Muzyczny rejs; 9.05 Polskie i radzieckie zespoły pieśni i tańca; 9.50 Transmisja z powiatu Sekretarza Generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa; 11.00 Mel. naszych przyjaciół; 11.25 Refleksy; 11.30 Melodie przed hejnałem; 12.20 Melodie od Rzeszowa; 12.30 Koncert życzeń; 12.50 Muzyczny przegląd filmowy; 13.25 Radiowy poradnik rolnika; 13.35 Miłosne perypetie w piosence; 14.05 Przeboje znanego Morza Śródziemnego; 14.30 Wyścig Pokoju — transm. z trasy II etapu; 14.35 B. Klimczuk kontra E. Czerny; 15.00 Wyścig Pokoju; 15.10 Młodzi wirtuozi; 15.30 Wyścig Pokoju; 15.40 Estrada Przyjaźni; 16.00 Wyścig Pokoju; 16.15 Piosenki na słowy L. Konopnickiego; 16.30 Wyścig Pokoju; 16.35 Muzyka; 16.45 Wyścig Pokoju — transm. z zakończenia II etapu w Brnie; 17.20 Studio Młodych; 17.30 Studio Nowości; 17.55 Z księgarskiej lady; 18.05 Rytmostopem po kraju i świecie; 18.30 „Fa la 73”; 18.40 25 minut baroku; 19.05 Muzyka i Aktualności; 19.30 Scena i film; 20.15 Przeboje naszych przyjaciół; 20.50 Kronika sportu, oraz komentarz i oficjalne wyniki II etapu Wyścigu Pokoju; 21.00 Miniatury rozrywkowe; 21.30 Rytm, taniec, piosenka; 22.10 Dzw. plakat reklamowy; 22.35 Spotkanie jazzowe; 23.15 Rytm, taniec, piosenka; 0.10 Program nocny ze Szczecina.  
WIADOMOŚCI: 5. 6. 8. 9. 10. 12.05. 15.05. 16.05. 20. 22. 23. 24. 1. 2. 2.55  
PROGRAM II: 8.35 Studio Młodych; 8.45 Muzyka spod strzechy; 9.00 Dł. klasa VIII (nauka o człowieku); „Skóra, włosy, cera”; 9.20 Łódzki kolowrotek muzyczny; 9.40 Dł. przedszkoli „Na lase”; 9.45 słowno-muzyczny; 10.00 Biografia nieżytkie — Jarosław Dahrowski; 10.30 Muzyka operowa; 11.00 Dł. klasa VIII (wychowanie obywatelskie); Świat wielki czy mały?; 11.20 Muzyka; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Aud. dla dzieci; 12.20 Czas do brych gospodarzy; 13.00 Dł. klasa I-III (wychowanie muzyczne); „W orodku Bartosza”; 13.20 Stagnawskie balety; 13.35 Śladami Kolbiera; 14.00 Wieści, leni, leni; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Józef Havn — Symfonia G-dur nr 48 „Maria Teresa”; 15.00 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Z cyklu: „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 16. „Słowo” — mag.

Opuszczonym ciepło domowego ogniska

Budynek jak każdy inny. Bardziej jednak niż inny zasługuje na miano „domu”, tutaj bowiem 58 dzieci dla których nie było miejsca w domu rodzinnym, znalazło opiekę i kilka kochających serc. Mowa o Państwowym Domu Dziecka, mieszczącym się w Kaliszu przy ul. Skarszewskiej 3. Dyrektorem tej placówki jest pan Ryszard Adamiec.

Dwupiętrowy budynek, w którym mieści się Dom, pięć lat temu przeszedł remont kapitalny. Wówczas to wszystkie pomieszczenia otrzymały nowoczesne meble. Dzieci mieszkają w czterech, pięciu- i sześciopokojowych pokojach. Wszędzie porządek, starannie zastrzeżone i poukładane szafki z rzeczami. Trzeba dodać, że Dom ubiera swoje dzieci „od stóp do głów”.

Wśród wychowanków Domu sierot jest osiem, reszta to półsieroty i dzieci, których rodzice odebrano prawa rodzicielskie. Atmosfera panująca w domu rodzinnym, gdzie nie rzadko oboje rodzice do alkoholu, ludzie źle prowadzący się, przyczynia się do powstania u ich dzieci silnej nerwicy, agresywnego, nieufnego stosunku do świata, apatii. Wychowawcy przekonani są jednak, że i one odzyskają wkrótce równowagę psychiczną, zapomną, a raczej przestaną myśleć o okropnościach do tychczasowego życia.

Temu celowi ma służyć system wychowawczy Heliodora Muszyńskiego. Od pewnego czasu działa tutaj samorząd, w którym wyodrębniono trzy sekcje: kulturalno-oświatową, sportowo-turystyczną i porządkowo-sanitarną. Największą popularnością cieszy się sekcja sportowo-turystyczna. Przed wszystkim organizowane są wycieczki rowerowe (placówka posiada 15 rowerów oraz aparaty fotograficzne). Od 10 do 13 maja, dzięki Kaliskim Zakładom Przemysłu Jedwabniczego dzieci wyjadą na biwak do Mikorzyna; 1-go czerwca pojadą zwiedzać Kraków, Zakopane i Wieliczkę; w planie wakacyjnym przewidziany jest również obóz wędrowny. Oczywiście, myśli się nie tylko o zapewnieniu dzieciom rozrywki. Ponieważ wiek

wychowanków nie przekracza 15 lat, wszyscy uczęszczają do pobliskiej Szkoły Podstawowej nr 14. Lekcje odbywają pod kierownictwem doświadczonych nauczycieli, w salach, wyposażonych w pomoce naukowe. Jest też dość zasobna biblioteczka. W święta zaprzyjaźnione rodziny zabierają dzieci do swoich domów.

— Mam tutaj dzieci z Kalisza i Kola, oraz obu powiatów — mówi doświadczony pedagog o 25-letnim stażu Ryszard Adamiec. — Najczęściej już wkrótce po przybyciu czują się tu „u siebie”. I bardzo dobrze. Rozumiem te dzieci, bo sam w ich wieku wiele przeszedłem w czasie okupacji. Kocham tę pracę, czuję się tu tak, jakby to był również mój dom i moje własne dzieci.

ANTONI JEŻOWSKI

moim zdaniem Ratować co się da

Mówi Eugeniusz Czarny — kierownik „Skarbczyka”, Muzeum Regionalnego w Jarocinie.

— Wielkimi krokami posuwa się uprzemysłowienie kraju. Szkoda, niestety, że w tym marszu do industrializacji często zapomina się o zabezpieczeniu bezcennych niekiedy dóbr etnograficznych, relikwów sztuki ludowej. W naszym powiecie sporo jeszcze skarbów tego rodzaju znajduje się w ukryciu, zapomnieniu, niestety, w stanie samoniszczącego. Ileż wartości zaprzepaszcza się na przykład przez wyrzucanie na śmietnik starych narzędzi ciesielskich, kołodziejskich...  
— Konieczna wydaje się tu zdecydowana, zabezpieczająca akcja wojewódzkiego władz kulturalnych, akcja, której celem powinno być dotarcie do średniowiecznych i gminnych przedmiotów i gminnych przedmiotów i narodowych do wszelkich zakątków wsi, dla ratowania pozostałości jej kultury.  
— Ale jest i w naszym powiecie jarocińskim sporo do uratowania — mam na myśli dawne rezydencje, dwory, zwykle obramowane przepięknym starodrzewiem. W samym Jarocinie, ogromny park w sercu miasta aż się prosi o szybkie postawienie diagnozy, nie mniej szybkie zabezpieczenie istniejącego stanu rzeczy i w końcu uzupełnienie do stanu pierwotnego. Park w Jarocinie, a uchołdzi on za jeden z piękniejszych w Wielkopolsce, ulega zwolna dewastacji, ginie jego starodrzew, wysadzony tu na ścisłych wzorach parków w Poczdamie, Wersalu i Dreźnie.  
Ratować co się da i to bez mitręgi — zbyt cenne to wartości etnograficzne i majątek narodowy. (t.h.n.)

Zapobieganie wypadkom

Liczne przedsięwzięcia profilaktyczne podejmują w powiecie wojewódzkie Wydziały Komunikacji PPR i KP MO w Wągrowcu, Skokach, Gołaczynie i Damasławku dla poprawy bezpieczeństwa ruchu. Odnowiono ostatnio np. oznakowanie ulic i wyznaczono przejścia dla pieszych na najbardziej ruchliwych odcinkach. Poprawiono też oznakowanie drogi państwowej Janowiec — Damasławek — Legniszów, a na drogach lokalnych ustawiono względnie wymieniono w ub. roku 360 znaków.  
W większości szkół powiatu urządzono kaski ruchu drogowego, a młodzież wykonuje masowe zabiegki ścisłe o bezpieczeństwo na drogach. W ub. roku na różnych spotkaniach ze społeczeństwem (w tym z kierowcami) wygłoszono ponad sto pogadanek na temat przepisów ruchu drogowego, walki z alkoholizmem oraz sankcji za prowadzenie pojazdów po wypiciu alkoholu. (bop)

językowy; 17.25 Aud. oświatowa; 17.40 „Kto następca Kęgela i Czechowskiego?”; 17.50 Radioexpress; 18.00 Poznański koncert; 18.40 Antena nowatorów; 19.00 Forum młodych; 19.15 Lekcja J. angielskiego — kurs wymowy; 19.30 Transm. koncertu Symf. Wielkiej Ork. Symf. PR i TV z Sali Radiowego Domu Muzyki w Katowicach; 21.50 600 sekund z Kwintetem T. Stański; 22.00 Studio Młodych; 23.00 Magazyn studencki; 23.10 Po raz pierwszy na antenie; 23.40 Z muzyki XX wieku.  
WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.  
PROGRAM III: 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Grajmy sobie w zielone; 9.00 „Sto koni do stajni”; 9.10 „Sto koni do stajni”; 9.15 „Sto koni do stajni”; 9.20 „Sto koni do stajni”; 9.25 „Sto koni do stajni”; 9.30 „Sto koni do stajni”; 9.35 „Sto koni do stajni”; 9.40 „Sto koni do stajni”; 9.45 „Sto koni do stajni”; 9.50 „Sto koni do stajni”; 9.55 „Sto koni do stajni”; 10.00 „Sto koni do stajni”; 10.05 „Sto koni do stajni”; 10.10 „Sto koni do stajni”; 10.15 „Sto koni do stajni”; 10.20 „Sto koni do stajni”; 10.25 „Sto koni do stajni”; 10.30 „Sto koni do stajni”; 10.35 „Sto koni do stajni”; 10.40 „Sto koni do stajni”; 10.45 „Sto koni do stajni”; 10.50 „Sto koni do stajni”; 10.55 „Sto koni do stajni”; 11.00 „Sto koni do stajni”; 11.05 „Sto koni do stajni”; 11.10 „Sto koni do stajni”; 11.15 „Sto koni do stajni”; 11.20 „Sto koni do stajni”; 11.25 „Sto koni do stajni”; 11.30 „Sto koni do stajni”; 11.35 „Sto koni do stajni”; 11.40 „Sto koni do stajni”; 11.45 „Sto koni do stajni”; 11.50 „Sto koni do stajni”; 11.55 „Sto koni do stajni”; 12.00 „Sto koni do stajni”; 12.05 „Sto koni do stajni”; 12.10 „Sto koni do stajni”; 12.15 „Sto koni do stajni”; 12.20 „Sto koni do stajni”; 12.25 „Sto koni do stajni”; 12.30 „Sto koni do stajni”; 12.35 „Sto koni do stajni”; 12.40 „Sto koni do stajni”; 12.45 „Sto koni do stajni”; 12.50 „Sto koni do stajni”; 12.55 „Sto koni do stajni”; 13.00 „Sto koni do stajni”; 13.05 „Sto koni do stajni”; 13.10 „Sto koni do stajni”; 13.15 „Sto koni do stajni”; 13.20 „Sto koni do stajni”; 13.25 „Sto koni do stajni”; 13.30 „Sto koni do stajni”; 13.35 „Sto koni do stajni”; 13.40 „Sto koni do stajni”; 13.45 „Sto koni do stajni”; 13.50 „Sto koni do stajni”; 13.55 „Sto koni do stajni”; 14.00 „Sto koni do stajni”; 14.05 „Sto koni do stajni”; 14.10 „Sto koni do stajni”; 14.15 „Sto koni do stajni”; 14.20 „Sto koni do stajni”; 14.25 „Sto koni do stajni”; 14.30 „Sto koni do stajni”; 14.35 „Sto koni do stajni”; 14.40 „Sto koni do stajni”; 14.45 „Sto koni do stajni”; 14.50 „Sto koni do stajni”; 14.55 „Sto koni do stajni”; 15.00 „Sto koni do stajni”; 15.05 „Sto koni do stajni”; 15.10 „Sto koni do stajni”; 15.15 „Sto koni do stajni”; 15.20 „Sto koni do stajni”; 15.25 „Sto koni do stajni”; 15.30 „Sto koni do stajni”; 15.35 „Sto koni do stajni”; 15.40 „Sto koni do stajni”; 15.45 „Sto koni do stajni”; 15.50 „Sto koni do stajni”; 15.55 „Sto koni do stajni”; 16.00 „Sto koni do stajni”; 16.05 „Sto koni do stajni”; 16.10 „Sto koni do stajni”; 16.15 „Sto koni do stajni”; 16.20 „Sto koni do stajni”; 16.25 „Sto koni do stajni”; 16.30 „Sto koni do stajni”; 16.35 „Sto koni do stajni”; 16.40 „Sto koni do stajni”; 16.45 „Sto koni do stajni”; 16.50 „Sto koni do stajni”; 16.55 „Sto koni do stajni”; 17.00 „Sto koni do stajni”; 17.05 „Sto koni do stajni”; 17.10 „Sto koni do stajni”; 17.15 „Sto koni do stajni”; 17.20 „Sto koni do stajni”; 17.25 „Sto koni do stajni”; 17.30 „Sto koni do stajni”; 17.35 „Sto koni do stajni”; 17.40 „Sto koni do stajni”; 17.45 „Sto koni do stajni”; 17.50 „Sto koni do stajni”; 17.55 „Sto koni do stajni”; 18.00 „Sto koni do stajni”; 18.05 „Sto koni do stajni”; 18.10 „Sto koni do stajni”; 18.15 „Sto koni do stajni”; 18.20 „Sto koni do stajni”; 18.25 „Sto koni do stajni”; 18.30 „Sto koni do stajni”; 18.35 „Sto koni do stajni”; 18.40 „Sto koni do stajni”; 18.45 „Sto koni do stajni”; 18.50 „Sto koni do stajni”; 18.55 „Sto koni do stajni”; 19.00 „Sto koni do stajni”; 19.05 „Sto koni do stajni”; 19.10 „Sto koni do stajni”; 19.15 „Sto koni do stajni”; 19.20 „Sto koni do stajni”; 19.25 „Sto koni do stajni”; 19.30 „Sto koni do stajni”; 19.35 „Sto koni do stajni”; 19.40 „Sto koni do stajni”; 19.45 „Sto koni do stajni”; 19.50 „Sto koni do stajni”; 19.55 „Sto koni do stajni”; 20.00 „Sto koni do stajni”; 20.05 „Sto koni do stajni”; 20.10 „Sto koni do stajni”; 20.15 „Sto koni do stajni”; 20.20 „Sto koni do stajni”; 20.25 „Sto koni do stajni”; 20.30 „Sto koni do stajni”; 20.35 „Sto koni do stajni”; 20.40 „Sto koni do stajni”; 20.45 „Sto koni do stajni”; 20.50 „Sto koni do stajni”; 20.55 „Sto koni do stajni”; 21.00 „Sto koni do stajni”; 21.05 „Sto koni do stajni”; 21.10 „Sto koni do stajni”; 21.15 „Sto koni do stajni”; 21.20 „Sto koni do stajni”; 21.25 „Sto koni do stajni”; 21.30 „Sto koni do stajni”; 21.35 „Sto koni do stajni”; 21.40 „Sto koni do stajni”; 21.45 „Sto koni do stajni”; 21.50 „Sto koni do stajni”; 21.55 „Sto koni do stajni”; 22.00 „Sto koni do stajni”; 22.05 „Sto koni do stajni”; 22.10 „Sto koni do stajni”; 22.15 „Sto koni do stajni”; 22.20 „Sto koni do stajni”; 22.25 „Sto koni do stajni”; 22.30 „Sto koni do stajni”; 22.35 „Sto koni do stajni”; 22.40 „Sto koni do stajni”; 22.45 „Sto koni do stajni”; 22.50 „Sto koni do stajni”; 22.55 „Sto koni do stajni”; 23.00 „Sto koni do stajni”; 23.05 „Sto koni do stajni”; 23.10 „Sto koni do stajni”; 23.15 „Sto koni do stajni”; 23.20 „Sto koni do stajni”; 23.25 „Sto koni do stajni”; 23.30 „Sto koni do stajni”; 23.35 „Sto koni do stajni”; 23.40 „Sto koni do stajni”; 23.45 „Sto koni do stajni”; 23.50 „Sto koni do stajni”; 23.55 „Sto koni do stajni”; 24.00 „Sto koni do stajni”; 24.05 „Sto koni do stajni”; 24.10 „Sto koni do stajni”; 24.15 „Sto koni do stajni”; 24.20 „Sto koni do stajni”; 24.25 „Sto koni do stajni”; 24.30 „Sto koni do stajni”; 24.35 „Sto koni do stajni”; 24.40 „Sto koni do stajni”; 24.45 „Sto koni do stajni”; 24.50 „Sto koni do stajni”; 24.55 „Sto koni do stajni”; 25.00 „Sto koni do stajni”; 25.05 „Sto koni do stajni”; 25.10 „Sto koni do stajni”; 25.15 „Sto koni do stajni”; 25.20 „Sto koni do stajni”; 25.25 „Sto koni do stajni”; 25.30 „Sto koni do stajni”; 25.35 „Sto koni do stajni”; 25.40 „Sto koni do stajni”; 25.45 „Sto koni do stajni”; 25.50 „Sto koni do stajni”; 25.55 „Sto koni do stajni”; 26.00 „Sto koni do stajni”; 26.05 „Sto koni do stajni”; 26.10 „Sto koni do stajni”; 26.15 „Sto koni do stajni”; 26.20 „Sto koni do stajni”; 26.25 „Sto koni do stajni”; 26.30 „Sto koni do stajni”; 26.35 „Sto koni do stajni”; 26.40 „Sto koni do stajni”; 26.45 „Sto koni do stajni”; 26.50 „Sto koni do stajni”; 26.55 „Sto koni do stajni”; 27.00 „Sto koni do stajni”; 27.05 „Sto koni do stajni”; 27.10 „Sto koni do stajni”; 27.15 „Sto koni do stajni”; 27.20 „Sto koni do stajni”; 27.25 „Sto koni do stajni”; 27.30 „Sto koni do stajni”; 27.35 „Sto koni do stajni”; 27.40 „Sto koni do stajni”; 27.45 „Sto koni do stajni”; 27.50 „Sto koni do stajni”; 27.55 „Sto koni do stajni”; 28.00 „Sto koni do stajni”; 28.05 „Sto koni do stajni”; 28.10 „Sto koni do stajni”; 28.15 „Sto koni do stajni”; 28.20 „Sto koni do stajni”; 28.25 „Sto koni do stajni”; 28.30 „Sto koni do stajni”; 28.35 „Sto koni do stajni”; 28.40 „Sto koni do stajni”; 28.45 „Sto koni do stajni”; 28.50 „Sto koni do stajni”; 28.55 „Sto koni do stajni”; 29.00 „Sto koni do stajni”; 29.05 „Sto koni do stajni”; 29.10 „Sto koni do stajni”; 29.15 „Sto koni do stajni”; 29.20 „Sto koni do stajni”; 29.25 „Sto koni do stajni”; 29.30 „Sto koni do stajni”; 29.35 „Sto koni do stajni”; 29.40 „Sto koni do stajni”; 29.45 „Sto koni do stajni”; 29.50 „Sto koni do stajni”; 29.55 „Sto koni do stajni”; 30.00 „Sto koni do stajni”; 30.05 „Sto koni do stajni”; 30.10 „Sto koni do stajni”; 30.15 „Sto koni do stajni”; 30.20 „Sto koni do stajni”; 30.25 „Sto koni do stajni”; 30.30 „Sto koni do stajni”; 30.35 „Sto koni do stajni”; 30.40 „Sto koni do stajni”; 30.45 „Sto koni do stajni”; 30.50 „Sto koni do stajni”; 30.55 „Sto koni do stajni”; 31.00 „Sto koni do stajni”; 31.05 „Sto koni do stajni”; 31.10 „Sto koni do stajni”; 31.15 „Sto koni do stajni”; 31.20 „Sto koni do stajni”; 31.25 „Sto koni do stajni”; 31.30 „Sto koni do stajni”; 31.35 „Sto koni do stajni”; 31.40 „Sto koni do stajni”; 31.45 „Sto koni do stajni”; 31.50 „Sto koni do stajni”; 31.55 „Sto koni do stajni”; 32.00 „Sto koni do stajni”; 32.05 „Sto koni do stajni”; 32.10 „Sto koni do stajni”; 32.15 „Sto koni do stajni”; 32.20 „Sto koni do stajni”; 32.25 „Sto koni do stajni”; 32.30 „Sto koni do stajni”; 32.35 „Sto koni do stajni”; 32.40 „Sto koni do stajni”; 32.45 „Sto koni do stajni”; 32.50 „Sto koni do stajni”; 32.55 „Sto koni do stajni”; 33.00 „Sto koni do stajni”; 33.05 „Sto koni do stajni”; 33.10 „Sto koni do stajni”; 33.15 „Sto koni do stajni”; 33.20 „Sto koni do stajni”; 33.25 „Sto koni do stajni”; 33.30 „Sto koni do stajni”; 33.35 „Sto koni do stajni”; 33.40 „Sto koni do stajni”; 33.45 „Sto koni do stajni”; 33.50 „Sto koni do stajni”; 33.55 „Sto koni do stajni”; 34.00 „Sto koni do stajni”; 34.05 „Sto koni do stajni”; 34.10 „Sto koni do stajni”; 34.15 „Sto koni do stajni”; 34.20 „Sto koni do stajni”; 34.25 „Sto koni do stajni”; 34.30 „Sto koni do stajni”; 34.35 „Sto koni do stajni”; 34.40 „Sto koni do stajni”; 34.45 „Sto koni do stajni”; 34.50 „Sto koni do stajni”; 34.55 „Sto koni do stajni”; 35.00 „Sto koni do stajni”; 35.05 „Sto koni do stajni”; 35.10 „Sto koni do stajni”; 35.15 „Sto koni do stajni”; 35.20 „Sto koni do stajni”; 35.25 „Sto koni do stajni”; 35.30 „Sto koni do stajni”; 35.35 „Sto koni do stajni”; 35.40 „Sto koni do stajni”; 35.45 „Sto koni do stajni”; 35.50 „Sto koni do stajni”; 35.55 „Sto koni do stajni”; 36.00 „Sto koni do stajni”; 36.05 „Sto koni do stajni”; 36.10 „Sto koni do stajni”; 36.15 „Sto koni do stajni”; 36.20 „Sto koni do stajni”; 36.25 „Sto koni do stajni”; 36.30 „Sto koni do stajni”; 36.35 „Sto koni do stajni”; 36.40 „Sto koni do stajni”; 36.45 „Sto koni do stajni”; 36.50 „Sto koni do stajni”; 36.55 „Sto koni do stajni”; 37.00 „Sto koni do stajni”; 37.05 „Sto koni do stajni”; 37.10 „Sto koni do stajni”; 37.15 „Sto koni do stajni”; 37.20 „Sto koni do stajni”; 37.25 „Sto koni do stajni”; 37.30 „Sto koni do stajni”; 37.35 „Sto koni do stajni”; 37.40 „Sto koni do stajni”; 37.45 „Sto koni do stajni”; 37.50 „Sto koni do stajni”; 37.55 „Sto koni do stajni”; 38.00 „Sto koni do stajni”; 38.05 „Sto koni do stajni”; 38.10 „Sto koni do stajni”; 38.15 „Sto koni do stajni”; 38.20 „Sto koni do stajni”; 38.25 „Sto koni do stajni”; 38.30 „Sto koni do stajni”; 38.35 „Sto koni do stajni”; 38.40 „Sto koni do stajni”; 38.45 „Sto koni do stajni”; 38.50 „Sto koni do stajni”; 38.55 „Sto koni do stajni”; 39.00 „Sto koni do stajni”; 39.05 „Sto koni do stajni”; 39.10 „Sto koni do stajni”; 39.15 „Sto koni do stajni”; 39.20 „Sto koni do stajni”; 39.25 „Sto koni do stajni”; 39.30 „Sto koni do stajni”; 39.35 „Sto koni do stajni”; 39.40 „Sto koni do stajni”; 39.45 „Sto koni do stajni”; 39.50 „Sto koni do stajni”; 39.55 „Sto koni do stajni”; 40.00 „Sto koni do stajni”; 40.05 „Sto koni do stajni”; 40.10 „Sto koni do stajni”; 40.15 „Sto koni do stajni”; 40.20 „Sto koni do stajni”; 40.25 „Sto koni do stajni”; 40.30 „Sto koni do stajni”; 40.35 „Sto koni do stajni”; 40.40 „Sto koni do stajni”; 40.45 „Sto koni do stajni”; 40.50 „Sto koni do stajni”; 40.55 „Sto koni do stajni”; 41.00 „Sto koni do stajni”; 41.05 „Sto koni do stajni”; 41.10 „Sto koni do stajni”; 41.15 „Sto koni do stajni”; 41.20 „Sto koni do stajni”; 41.25 „Sto koni do stajni”; 41.30 „Sto koni do stajni”; 41.35 „Sto koni do stajni”; 41.40 „Sto koni do stajni”; 41.45 „Sto koni do stajni”; 41.50 „Sto koni do stajni”; 41.55 „Sto koni do stajni”; 42.00 „Sto koni do stajni”; 42.05 „Sto koni do stajni”; 42.10 „Sto koni do stajni”; 42.15 „Sto koni do stajni”; 42.20 „Sto koni do stajni”; 42.25 „Sto koni do stajni”; 42.30 „Sto koni do stajni”; 42.35 „Sto koni do stajni”; 42.40 „Sto koni do stajni”; 42.45 „Sto koni do stajni”; 42.50 „Sto koni do stajni”; 42.55 „Sto koni do stajni”; 43.00 „Sto koni do stajni”; 43.05 „Sto koni do stajni”; 43.10 „Sto koni do stajni”; 43.15 „Sto koni do stajni”; 43.20 „Sto koni do stajni”; 43.25 „Sto koni do stajni”; 43.30 „Sto koni do stajni”; 43.35 „Sto koni do stajni”; 43.40 „Sto koni do stajni”; 43.45 „Sto koni do stajni”; 43.50 „Sto koni do stajni”; 43.55 „Sto koni do stajni”; 44.00 „Sto koni do stajni”; 44.05 „Sto koni do stajni”; 44.10 „Sto koni do stajni”; 44.15 „Sto koni do stajni”; 44.20 „Sto koni do stajni”; 44.25 „Sto koni do stajni”; 44.30 „Sto koni do stajni”; 44.35 „Sto koni do stajni”; 44.40 „Sto koni do stajni”; 44.45 „Sto koni do stajni”; 44.50 „Sto koni do stajni”; 44.55 „Sto koni do stajni”; 45.00 „Sto koni do stajni”; 45.05 „Sto koni do stajni”; 45.10 „Sto koni do stajni”; 45.15 „Sto koni do stajni”; 45.20 „Sto koni do stajni”; 45.25 „Sto koni do stajni”; 45.30 „Sto koni do stajni”; 45.35 „Sto koni do stajni”; 45.40 „Sto koni do stajni”; 45.45 „Sto koni do stajni”; 45.50 „Sto koni do stajni”; 45.55 „Sto koni do stajni”; 46.00 „Sto koni do stajni”; 46.05 „Sto koni do stajni”; 46.10 „Sto koni do stajni”; 46.15 „Sto koni do stajni”; 46.20 „Sto koni do stajni”; 46.25 „Sto koni do stajni”; 46.30 „Sto koni do stajni”; 46.35 „Sto koni do stajni”; 46.40 „Sto koni do stajni”; 46.45 „Sto koni do stajni”; 46.50 „Sto koni do stajni”; 46.55 „Sto koni do stajni”; 47.00 „Sto koni do stajni”; 47.05 „Sto koni do stajni”; 47.10 „Sto koni do stajni”; 47.15 „Sto koni do stajni”; 47.20 „Sto koni do stajni”; 47.25 „Sto koni do stajni”; 47.30 „Sto koni do stajni”; 47.35 „Sto koni do stajni”; 47.40 „Sto koni do stajni”; 47.45 „Sto koni do stajni”; 47.50 „Sto koni do stajni”; 47.55 „Sto koni do stajni”; 48.00 „Sto koni do stajni”; 48.05 „Sto koni do stajni”; 48.10 „Sto koni do stajni”; 48.15 „Sto koni do stajni”; 48.20 „Sto koni do stajni”; 48.25 „Sto koni do stajni”; 48.30 „Sto koni do stajni”; 48.35 „Sto koni do stajni”; 48.40 „Sto koni do stajni”; 48.45 „Sto koni do stajni”; 48.50 „Sto koni do stajni”; 48.55 „Sto koni do stajni”; 49.00 „Sto koni do stajni”; 49.05 „Sto koni do stajni”; 49.10 „Sto koni do stajni”; 49.15 „Sto koni do stajni”; 49.20 „Sto koni do stajni”; 49.25 „Sto koni do stajni”; 49.30 „Sto koni do stajni”; 49.35 „Sto